

---

Leszek Moszyński

*Wstęp do filologii słowiańskiej*

Dialekty języka prasłowiańskiego

(Warszawa 2006, s. 333–344)

---

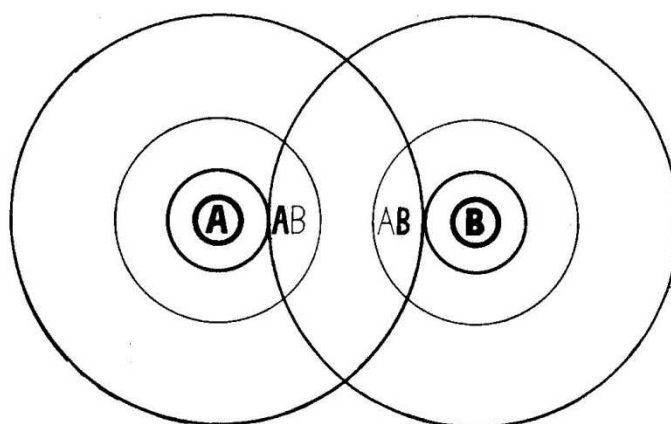
## Dialekty języka prasłowiańskiego

### 261. Co to jest zróżnicowanie dialektalne języka?

Język żyje w czasie i przestrzeni. Niektóre zachodzące w nim zmiany ogarniają swym zasięgiem całe terytorium językowe, wszędzie przebiegają jednakowo i konsekwentnie, inne mają zasięg ograniczony, jeszcze inne mogą być realizowane na kilka sposobów. Jednolity, zwarty obszar językowy zaczyna się więc różnicować, powstają terytorialne odmianki tego samego języka etnicznego, nazywane przez językoznawców narzeczami lub dialektami. Termin **dialekt** pochodzi z gr. *διάλεκτος, ον* „mowa, język, narzecze”. Regularny grecki przymiotnik *διαλεκτικός, ή, όν* „dotyczący mowy”, język polski przyswoił w postaci *dialektyczny*. Mówimy więc o *dialektycznym* zróżnicowaniu języka. Niektórzy językoznawcy, zaniepokojeni homonimicznością formacji (tak samo brzmi przymiotnik od filozoficznego terminu *dialektyka*), używają niezbyt zręcznego nowotworu językowego *dialektalny*, utworzonego od francuskiego przymiotnika *dialectal* o tym samym znaczeniu\*.

W XIX w. niemiecki indoeuropeista Johannes Schmidt (1843–1901) opracował teorię zasięgu różnych zjawisk językowych i nazwał ją **teorią fal**. W myśl tej teorii każda zmiana językowa ma jakieś swoje centrum, z którego rozchodzi się w rozmaitych kierunkach jak fale po wrzuceniu kamienia do jeziora. Zasięgi geograficzne poszczególnych zjawisk językowych możemy przedstawić na mapie. Linie wyznaczające ich przebieg nazywamy **izoglosami** (gr. *ἴσος, η, ον* „równy, jednaki”, *ή γλώσσα, ης* „język, mowa”). Na mapie możemy oznaczać zasięgi cech fonetycznych, morfologicznych, leksykalnych. Mówimy wówczas o **izofonach**, **izomorfach**, **izoleksach**. Izoglosy mogą przebiegać z dala od siebie lub sobie towarzyszyć. Pęki

\* Zgodnie z zaleceniami najnowszych słowników języka polskiego w niniejszej książce użyto jednak formy *dialektalny*. – przyp. red.



Rys. 37. Schemat powstawania dialektów przejściowych.

izoglos, czyli zbliżone zasięgi wielu zjawisk językowych, wyznaczają granice poszczególnych dialektów. Izoglosy przebiegające wewnątrz jednego obszaru dialektalnego dzielą go na mniejsze jednostki – **gwary**.

Gdy izoglosy zjawisk językowych powstałych w dwóch różnych centrach przecinają się, między dwoma różnymi dialektami powstaje dialekt trzeci, nazywany **przejściowym**. Mechanizm powstawania dialektów przejściowych ukazuje rys. 37. Słowiański obszar językowy dostarcza wielu przykładów dialektów przejściowych. Niektóre z nich rozwinęły się z czasem w odrębne języki. Na przykład takim przejściowym obszarem, na którym krzyżowały się zasięgi cech lechickich i czeskich, był obszar łużycki. Wyodrębnił się jednak stosunkowo wcześniej w osobną grupę językową obejmującą dwa nowsze języki słowiańskie: górno- i dolnołużycki. Podobnie na terenie białoruskim krzyżowały się zasięgi izoglos rosyjskich i ukraińskich. Na tym przejściowym obszarze wyrósł język białoruski. Dialekty przejściowe występują dziś między wieloma językami słowiańskimi. Na przykład dialekt smoleński jest przejściowy między językiem rosyjskim a białoruskim, dialekt łaski między językiem polskim i czeskim, dialekt timocko-prizreński między serbskim a bułgarskim i macedońskim.

Zróżnicowanie dialektalne (w sprzyjających warunkach historycznych) może doprowadzić do wyodrębnienia się nowego języka etnicznego. Zaczyna on wówczas żyć nowym, własnym życiem, a zasięgi jego nowych izoglos mieszczą się w jego wewnętrznych granicach. Powstawanie nowych języków w ramach jednej rodziny językowej przypomina drzewo genealogiczne. Twórcą **teorii drzewa genealogicznego** był indoeuropeista niemiecki August Schleicher (1821–1868).

Jeżeli w wyniku akcji osiedleńczej dojdzie na jakimś terytorium do przemieszania ludności mówiącej dwoma pokrewnymi językami, wytworzyć się tam może dialekt **mieszany**. Takie dialekty mieszane powstawały np. na pograniczu językowym polsko-ruskim. Dialekty mieszane powstawać mogą także w ramach jednego języka etnicznego. Przykładem mogą tu być nowe dialekty mieszane na terenie zachodniej Polski. O różnicy między dialektami **przejściowymi** a **mieszanymi** pisali np. Zdzisław Stieber i Mieczysław Małecki.

## **262. Trudności w poznaniu podziału dialektalnego języka prasłowiańskiego.**

W nauce o dialektach, czyli dialektologii, możemy wyróżnić trzy kierunki badań, posługujące się trzema różnymi metodami badawczymi.

Poznaniem aktualnego stanu dialektów zajmuje się **dialektologia opisowa**. Jej podstawę stanowi eksploracja terenowa, analiza żywego języka wsi.

**Dialektologia historyczna** bada rozczłonkowanie dialektalne języka w przeszłości. Posługuje się metodą filologiczną, wydobywa ze starych tekstów cechy gwarowe, które mimo istniejących norm ogólnonarodowych przenikały do rękopisów i druków. Ustalenie zasięgów izoglos poszczególnych zjawisk jest tu o wiele trudniejsze, niż przy oznaczaniu na mapie żywych zjawisk współczesnych.

Najtrudniejsze zadanie stoi przed **dialektologią prahistoryczną**, ustalającą różnicowanie dialektalne prajęzyków. Dialektologia prasłowiańska posługuje się tymi samymi metodami badawczymi, które umożliwiają nam poznanie i rekonstrukcję języka prasłowiańskiego. Zostały one opisane w paragrafie 106. Celem dialektologii prasłowiańskiej jest przede wszystkim ukazanie wewnętrznego różnicowania prajęzyka i kształtowania się początków nowych języków słowiańskich.

## **263. Prace Tadeusza Lehra-Spławińskiego.**

Twórcą dialektologii prasłowiańskiej był polski uczony Tadeusz Lehr-Spławiński. Opisał najważniejsze cechy dialektyczne języka prasłowiańskiego i sformułował pierwszą teorię rozbicia językowego prasłowiańszczyzny. Przypuszczał, że najpierw z praojczyzny Słowian położonej w dorzeczu Odry i Wisły wywędrował na wschód liczny zespół plemion, przodków późniejszych Słowian wschodnich i południowych. W kolejnym etapie, pod naporem jakichś ludów wschodnich, może Awarów, cofnął się ku zachodowi dwiema drogami. Część powędrowała na Półwysep Bałkański, gdzie utworzyła zespół Słowian południowych, a część ponownie zbliżyła się do Słowian zachodnich i wówczas rozwinęły się wspólne północnosłowiańskie cechy językowe. Kolejnym etapem była druga wędrówka Słowian wschodnich na teren Podnieprza oraz przejście przodków Czechów i Słowaków na południe od Karpat, a tym samym zbliżenie ich do grupy południowosłowiańskiej. Dopiero najazd Madziarów oddzielił ich od niej, zbliżając ponownie do Słowian zachodnich.

Dziś, kiedy wiemy, że ekspansja Słowian na Półwysep Bałkański szła dwiema drogami (por. paragraf 30), od wschodu i zachodu, teoria Lehra-Spławińskiego, jak słusznie zauważył Zdzisław Stieber, jest nie do przyjęcia. Stanowi ona jednak istotny etap rozwoju dialektologii prasłowiańskiej, a wiele wyników badań szczegółowych tego wielkiego slawisty jest nadal aktualne.

Do zjawisk analizowanych przez Lehra-Spławińskiego należą: rozwój grup *tl*, *dl*, nagłosowego *\*ort-*, *\*olt-* i śródgłosowych grup typu *tort*, różne szczegóły dotyczące palatalizacji drugiej oraz rozwój połączeń *\*tj*, *\*dj*. O rozpadzie języka prasłowiańskiego pisał też L. Moszyński.

## **264. Najstarsze różnicowanie dialektalne wschód – zachód.**

Niezależnie od tego, jaką przyjmujemy teorię etnogenezy i praojczyzny Słowian (por. paragrafy 110–112), musimy stwierdzić, że w pierwszych wiekach naszej ery,

w okresie poprzedzającym wędrówkę Prasłowian na Półwysep Bałkański, zajmowali oni dwa wielkie obszary: dorzecze Odry i Wisły na zachodzie i dorzecze Dniepru na wschodzie. Ten stan rzeczy sprzyjać musiał powstawaniu różnic dialektalnych języka prasłowiańskiego. Niestety o tym pierwszym, najstarszym etapie rozbitcia językowego prasłowiańszczyzny wiemy bardzo niewiele. Wydaje się jednak, że przypisać mu możemy te prastare cechy gwarowe, które, przeciwstawiając zespół językowy nadodrzański naddnieprzańskiemu, spłynęły w VI w. w obu postaciach, od zachodu i wschodu, na Półwysep Bałkański.

Należy tu przede wszystkim wschodnie, naddnieprzańskie, uproszczenie prasłowiańskich grup *\*tl*, *\*dl* w samo *l*. Proces ten, związany niewątpliwie z prawem sylab otwartych (paragraf 140), nie objął obszaru zachodniosłowiańskiego. Mamy więc np. pol. *radło*, poł. *rãdlü*, głuź. *radło*, dłuź. *radlo*, ale ros. *р'ало*, ukr. *р'ало*, brus. *р'ана*. Grupa bezdźwięczna *tl* występuje rzadko, głównie w formach part. praet. act. II typu pol. *plótl*, ros. *плѣл*. Wyjątkowo na północnym krańcu wschodniej Słowiańszczyzny, w języku nadilmeńskich Słowienów, zamiast uproszczenia zaszła dysymilacja *\*dl*, *\*tl* = *gl*, *kl*, poświadczona przez najstarsze teksty z tego terenu (np. **ПРИВЕГЛИ** = ros. *привели* = *\*privedli*, **ЧЬКЛИ** = *\*čbli*).

Tę uproszczoną wymowę Antowie zanieśli w VI w. na Półwysep Bałkański. Stała się ona powszechna w południowosłowiańskich językach literackich (np. bułg. *р'ало*, mac. *рало*, serb. *р'ало*, chorw. *r'alo*, słoweń. *r'alo*). Natomiast od strony zachodniej na południe od Karpat przeniknęła zachodniosłowiańska grupa *dl*, *tl*. Jest ona powszechna w językach czeskim i słowackim (np. czes. *rádlo*, słowac. *radlo*), ale zachowała się do dziś także w słoweńskich dialektach karyńskich na terenie Austrii (np. *krìduo*, *šìduo* wobec literackiego słoweń. *kr'lo*, *š'lo*).

Zleksykalizowany charakter ma oboczność *bratrъ* – *bratъ*. Chodzi w niej o utrzymanie lub zanik dawnego morfemu tematycznego *-er-* (por. paragraf 162). Wschodni typ *bratъ* (np. ros. *брам*, ukr. *брам*, brus. *брам*) panuje dziś w bułg. (*брам*), mac. (*брам*), serb. (*бpām*) i chorw. (*brāt*). Natomiast język słoweński idzie tu w parze ze słowiańszczyzną zachodnią, znającą obie formy: np. stpol. *bratr*, dziś *brat*, ale *braterski*, głuź. *bratr*, dłuź. *bratš* obok gwarowego *brat*, czeskie *bratr*, ale gw. *brat*, słowac. odwrotnie *brat*, ale gw. *bratr* i podobnie stłoweń. (Fryz.) *bratr(ъ)*, dziś *brāt*, ale gw. *brāter*, także liter. *brātranec*. Wahanie *bratъ* || *bratrъ* występuje także w tekstach staro-cerkiewno-słowiańskich. Za rodzimą uważana jest jednak tylko postać *bratъ*. Formy z *-r-* (*bratrъ*) weszły do tekstów staro-cerkiewno-słowiańskich na Morawach.

Być może do tego okresu odnosi się też wyrównanie między zaimkiem podmiotu *čьto* i zaimkiem dopełnienia biernikowego *čь* (por. paragrafy 206–209). Na terenie wschodnim mianownik *čьto* wyparł biernik *\*čь*. Postać ta jest właściwa językom wschodniosłowiańskim (nom., acc. ros. *что*, ukr. *що*, brus. *umo*) oraz bułg. (*що*), mac. (*umo*) i serbskim narzeczom sztokawskim *umđ*, uogólnione w stworzonym w XIX w. przez Wuka Stefanowicia Karadžicia (1787–1864) całym tzw. serbochorwackim języku literackim (*štđ*). W grupie zachodniosłowiańskiej natomiast biernik *čь* wyparł stary mianownik *čьto*. Zachował się on tylko na terenie łużyckim (głuź. nom. *što*, acc. *što* lub po przyimku *čo*, stare dłuź. *sto*, dziś *co*).

Postać nom., acc. *čb* została zaniesiona w VI w. na południe. Słaby końcowy jer *\*čb* (zob. paragraf 127) był przyczyną późniejszych przemian. Na niewielkim obszarze gwar chorwackich (na Istrii i chorwackim Przymorzu) jer uległ wzmocnieniu i wokalizacji. Powstała forma *čà*, od której też pochodzi określenie: gwary **czakawskie**. Na większości obszaru jednak *\*č = \*čb* zostało wyparte przez inne formy. U Słowian zachodnich był to stary dopełniacz *\*čbso = co*, wypchnięty ze swej pierwotnej funkcji przez nowsze *čego*, u Słowian południowych zaimek *\*kčjb = kaj*. **Kajkawski** charakter ma język słoweński i centrum gwar chorwackich (słoweń. *káj*, chorw. gw. *kâj*). W obu wypadkach dotyczy to tylko mianownika i biernika, pozostałe przypadki zachowują formy pierwotne zaimka *\*č-*, przy czym utrzymuje się archaiczny dopełniacz: słoweń. *česa*, chorw. kajkawski *čèsa* (por. też paragraf 205).

### **265. Powstanie opozycji dialektalnej północ – południe.**

Po osiedleniu się Słowian na Półwyspie Bałkańskim rozluźniła się więź między północą a południem Słowiańszczyzny. Zaczęło się zarysowywać nowe zróżnicowanie dialektalne. Terenem przejściowym był teren czesko-słowacki. Niektóre izoglosy włączały go do północnych, inne do południowych narzeczy słowiańskich. Bardziej przejściowy charakter miała wschodnia jego część – słowacka.

Możemy wyróżnić trzy okresy rozwoju opozycji północ – południe. W pierwszym okresie, który zamknąć możemy wiekami VI–VIII, rozwijające się nowe procesy językowe obejmowały na ogół całą północ lub całe południe świata słowiańskiego. Granica między nimi przebiegała gdzieś na terenie Panonii. Teren czeski i słowacki objęty jest zmianami północnymi, nie docierają do niego zmiany południowosłowiańskie. Przenikanie w tym czasie procesów językowych na osi północ – południe hamuje bez wątpienia niejednolity charakter etniczny Panonii i jej odrębność polityczna (państwo Awarów).

Okres drugi to wiek IX. Dzięki pełnej sławizacji Panonii powstała łączność językowa między południem a grupą czesko-słowacką. Niektóre południowosłowiańskie zmiany językowe obejmują więc teren aż po Karpaty. Z drugiej strony tworzącym się pierwszym organizmom politycznym towarzyszą izoglosy dzielące oba wielkie obszary na mniejsze zespoły językowe.

Najazd Madziarów zrywa więź terytorialną między północą i południem. Wiek X rozpoczyna nowy etap wewnętrznego rozwoju języków słowiańskich.

### **266. Zmiany dialektalne VI–VIII w.**

Są one trojakiemu typu: nowotwory północne nieobejmujące południa, nowotwory południa nieobejmujące północy, wreszcie różna na obu terytoriach realizacja tej samej tendencji rozwojowej.

### **267. Nowotwory północnosłowiańskie.**

Tendencja do wiązania określonych typów intonacyjnych z iloczasem (por. paragraf 128) zrodziła się na północy. Początkowo widoczna jest tylko w rozwoju nagłosowych grup typu *ort-*, *olt-*. Rdzenie pod dawną intonacją cyrkumfleksową

mają tu po przestawce samogłoskę skróconą *-o-* wobec długiej *-a-* pod akutem. U Słowian południowych rozwój ten jest ciągle jeszcze niezależny od typu intonacji. Stąd wynika opozycja scs. *rabotati, lakotb*, pol. *robić, łokieć* z jednej strony (\**ōrb-*, \**ōlk-*) i zgodność scs. *ralo, lakati*, pol. *radło, łaknąć* z drugiej (\**ōrd-*, \**ōlk-*). Szczegółowiej proces ten był pokazany w paragrafie 133. Tu zwrócimy tylko uwagę na związek grupy czesko-słowackiej z północą. Mamy więc czeskie *robiti* i *loket, rŭsti* i *lod̃* (pol. *rosć, łódź*) wobec *rádlo* i *lakomý*. Nieco inaczej jest w Słowacji. Ta północnosłowiańska innowacja zatrzymała się na terenie słowackim, stąd możliwe były tu oba typy. Obok literackiego *laket'* (typ południowy) jest dialektalne *loket̃* (typ północny). Obok *robít'*, *rovny* jest *rásť, ral'a, rázga*. W nazwach miejscowych trafia się to także na terenie czeskim, np. *Ráztoky* (por. pol. *Roztoka*), *Raveň, Rasochy*. Widzimy więc, że siła działania tej północnosłowiańskiej innowacji była na południe od Karpat osłabiona, choć silniej działała na terenie czeskim niż słowackim.

Z tego czasu pochodzą też trzy północnosłowiańskie innowacje morfologiczne.

a) W deklinacji rzeczowników *-o-*tematowa końcówka *-omb* została wyparta przez *-u-*tematowe *-omb* (paragrafy 173, 175). Świadczą o tym zarówno gładolickie zapisy regionalnych tekstów staro-cerkiewno-słowiańskich, jak np. tzw. *Mszatu kijowskiego* (*nad̃b oplatomb*), jak i cyryliczne z terenu ruskiego (np. *ne p̃bc̃ete s̃e* [...] *t̃el̃omb* [Mt VI 25]), a także formy nowsze typu pol. *stołem* = \**stolomb*.

b) Słowiańszczyzna północna w dat.-loc. zaimka drugiej osoby lp. oraz zaimka zwrotnego zastąpiła prsł. *teb̃e, seb̃e* przez *tob̃e, sob̃e*, analogiczne do instr. *toboj̃o, soboj̃o* (np. pol. *tobie, sobie*, czes. *tob̃e, sob̃e*, strus. **ТОБѢ, СОБѢ**, a współczesne ukr. *mob'i, sob'i*, brus. *mač'e, cač'e*). W rosyjskim języku literackim zwyciężył cerkiewizm *meč'e, seč'e* (scs. *teb̃e, seb̃e*), ale gwary znają *mob'e, sob'e*. Zmiana ta, choć być może nie objęła całej północy (por. np. głuź. *tebi, sebi*, dłuź. *teb'e, seb'e*), obca była słowiańszczyźnie południowej (np. słoweń. *tēbi, sēbi*, serb. *měbu, cěbu*, chorw. *tèbi, sèbi*), nie objęła też języka słowackiego (*tebe, sebe*).

c) Nie wyjaśniono dotychczas genezy półn. słow. formy nom. sg. m. (i n.) part. praes. act. typu *nesa, veda* zamiast pierwotnego *nesy, vedy*. Formy takie są notowane w tekstach strus. (**АААА, РРКА, ЗОВЕ** itp.), stczes. (*nesa, bera, huda* „grając”, *rzka*), a nawet w stpol. *Kazaniach świętokrzyskich* (*yzmouil sin bozi sloua uelmy zna(meni)ta, gimis casd̃o dus̃o zbosño pobuda, poñoča y pouaba. pobucha, reca: vstan* [...] *pouaba, reca: y poydy*, a więc „pobudza, mówiąc: wstań, powabia, mówiąc: i pójdź”).

Kończówka *-a* nie mogła powstać drogą rozwoju fonetycznego (pie. \**-o-nts* dało *-y* przed wędrówką bałkańską Słowian; por. paragraf 254), a jej źródło morfologiczne też nie jest jasne. Być może jest to rezultat uogólnienia końcówki *-a* powstałej w X w. w wyniku denazalizacji miękkotematowej końcówki *-ę* (według *znaję* = *znaja*), znanej już z tekstów staro-cerkiewno-słowiańskich, np. *nesę* obok *nesy, sejb̃* i *sojb̃* obok *sy, živojb̃* obok *živy, mogojb̃* obok *mogy* (np. [Mt XIX 12 Mar.]: *mogy ṽm̃ěštati da ṽm̃ěstit̃b*, [Zogr<sup>b</sup>.]: *mogoi ṽm̃ěštiti da ṽm̃ěstit̃b* „kto to pojąć może, niechaj pojmuje”), a także ze stpol. (w Kśw. obok mianownika *reka* jest też *rek̃o*). Można więc przypuścić, że proces ten zachodził także na

gruncie staroczeskim i staroruskim. Interpretacja ta nie może jednak dotyczyć języka polskiego, zachowującego samogłoski nosowe. Jeżeli więc nie jest to wpływ czeski (stpol. *reka* na wzór stczes. *rzka*), to znaczy, że trzeba nadal szukać genezy tego osobliwego zjawiska.

#### 268. Nowotwory południowosłowiańskie.

Należy tu tylko jedno zjawisko: palatalizacja II w grupach *\*kvě<sub>2</sub>*, *\*gvě<sub>2</sub>*, konkretnie typ *cvěťb*, *zvězda*, też nom. pl. *vlъsvi*, opisana w paragrafie 145. (Występująca na tym terenie zmiana *\*vlъχve!* = *vlъšve!*, ukazana w paragrafie 144, ma chyba podłoże morfologiczne: skoro *vlъsvi* jak *dusi*, to *vlъšve!* jak *duše!*.)

Palatalizacja II była zjawiskiem ogólnosłowiańskim, a jej początki sięgają być może czasów sprzed wędrówki bałkańskiej. W każdym razie musiała zajść między V a VII w. Nie objęła jedynie, co wykazały najnowsze badania, północnowschodniego krańca Rusi. Znane są i stare zapisy typu **ѠСКѢПЪ**, i współczesne gwarowe typu *ken* „cep” = *\*kěpъ*. W obu wyrazach mamy ten sam rdzeń pie. *\*(s)koip-* „odcinać, rozszczepiać”, znany także z zapisów staroruskich typu **ЦѢПЪ**. Ale palatalizacja II w grupach *\*kvě<sub>2</sub>-*, *\*gvě<sub>2</sub>-* zrodziła się na południu i nie objęła nawet terenu czeskiego i słowackiego. Mamy więc scs. *cvěťb*, *zvězda*, bułg. *чѣме*, *звѣзда*, mac. *чѣм*, *свѣзда*, serb. *чѣм*, *звѣзда*, chorw. *cvijet*, *zvijezda*, słoweń. *cvét*, *zvezda*, natomiast czes. *květ*, *hvězda*, słowac. *kvet*, *hviezda*, pol. *kwiat*, *gwiazda*, głuź. *kwět*, *hwězda* i dłuź. *kwět*, *gwězda*, a także ukr. *квѣтка*, brus. *квѣтку*, znane w starych zapisach także z samogłoską *ě*: **КВѢТЫ**, gw. ros. *квѣм*. Literackie ros. *чѣм*, brus. *чѣм*, też ros. *звѣзда*, ukr. *звизд'а* tłumaczy się wpływem języka staro-cerkiewno-słowiańskiego. Normalnym wyrazem o znaczeniu „gwiazda” jest w ukr. *зор'я*, brus. *зар'а*.

Wydaje się, że na terenie południowym było też centrum palatalizacji progresywnej (paragraf 146), chociaż objęła ona, z pominięciem płn.-wsch. Rusi, także północnych Słowian. Ale np. nie ma u nas znanego z tekstów staro-cerkiewno-słowiańskich typu *dvizati*, *stęzati*, *naricati* (por. pol. *dźwigać*, *ściągać*).

#### 269. Różny na północy i południu rozwój tej samej tendencji językowej.

Dwa procesy morfologiczne mające wspólną genezę inaczej przebiegają na północy, a inaczej na południu świata słowiańskiego.

Wczesne utożsamienie mianownika z biernikiem liczby mnogiej tematów rzeczownikowych na *\*-a-*, opisane w paragrafie 174, a więc typ nom. pl. *ženy* według acc. pl. *ženy*, sprzyjało procesom analogicznym w tematach palatalnych na *\*-ja-*. Zaszły one jednak już po zajęciu przez Słowian Półwyspu Bałkańskiego. Dwie różne formy: nom. pl. *\*dušě* i acc. pl. *\*dušę* zostały zastąpione przez jedną. Kierunek zmian był jednak różny. Północni Słowianie wprowadzili formę mianownika do biernika. Zanikły więc formy acc. typu *\*dušę* na rzecz mianownikowego *dušě*. Utrwaliło się poczucie oboczności morfologicznej: w tematach twardych *-y*, w miękkich *-ě*, poparte przez formy gen. sg. *ženy* – *dušě*. Działanie analogii objęło natomiast acc. pl. m. tematów na *\*-jo-*. Dawna proporcja *člověky* – *mōžę* została

zastąpiona nową *člověky – možě* (paragraf 173). Taką wtórną końcówkę *-ě* niektórzy nazywają *jat' trzecim* ( $\check{e}_3$ ), dla odróżnienia od  $\check{e}_1 = *ē$  i  $\check{e}_2 = *oi$ .

Inny był kierunek zmian na południu Słowiańszczyzny. Zwyciężyło tam biernikowe *-ę* (występujące także w tematach na *\*-jo-*) i ustaliła się proporcja *żeny – dušę*, zarówno w nom. pl., jak i w gen. sg.

Procesy te objęły także deklinację zaimkową (paragraf 205) i złożoną odmianę przymiotnika (paragraf 184).

Formy południowe najwyraźniej widoczne są w tekstach staro-cerkiewno-słowiańskich, północne w pisanych cyrylicą tekstach staroruskich. Mamy więc typ:

	scs.	strus.	prśł.
gen. sg. f.	ДΟΥША	ДОУШѢ	* <i>dušě</i>
nom. pl. f.	ДОУША	ДОУШѢ	* <i>dušě</i>
acc. pl. f.	ДОУША	ДОУШѢ	* <i>dušě</i>
acc. pl. m.	ВРАЧА	ВРАЧѢ	* <i>vračę.</i>

Staroruskie zapisy typu **ДОУША** lub po odnosowieniu **ДОУША** są oczywiście odbiciem normy cerkiewnosłowiańskiej.

W pisanych łacinką tekstach staroczeskich i staropolskich mamy zapisy typu staroczeskiego gen. sg. *dušye*, nom. pl. *dušŷe jsú živy*, acc. pl. *pásti owcye*, w których zapis *-ye-* oddaje staroczeski dyftongiczny kontynuant prśł. \**ě*. W staropolskich Kgn. spotykamy np. gen. sg. *Mylvy pana boga thwego ze wszythky dvssze thwogy* itp.

Inny był też na północy, a inny na południu wynik konkurencji dwóch przyimków-przedrostków o podobnym znaczeniu: prśł. \**jbz* = pie. \**eǵs* (por. lit. *iš*, łot. *iz*, łac. *ex*, gr. *έξ, έκ*; o zmianie pie. \**ǵ* = prśł. z por. paragraf 117) i prśł. \**vy* = pie. \**ūt* (por. ang. *out*, niem. *aus*; por. paragraf 138). U Słowian północnych podzieliły się one funkcją: \**jbz* jest przyimkiem (np. ros. *из*, pol. *z*), *vy-* wyłącznie przedrostkiem. U Słowian południowych obie funkcje przejęło \**jbz* = *iz*, a *vy-* zanikło. Ilustruje to następujące zdanie: scs. *i izlězъ is korabl'a Petrъ хоždaaše na vodaхъ* (Mt XIV 29), w przekładzie polskim: *I wyszedłszy z łodzi Piotr szedł po wodzie*, a w rosyjskim: *И вышел из лодки, Петр пошел по воде*.

## 270. Zmiany dialektalne IX w.

Ponieważ mechanizm należących tu procesów językowych omówiony był w poprzednim rozdziale, ograniczymy się tylko do ukazania ich zasięgów geograficznych.

a) Południowosłowiański typ przestawki płynnych w grupach typu *tort, tolt, tert, telt* (paragraf 133) objął także język czeski i słowacki.

Typ południowy: *trat, tlat, trět, tlět*.

	срв.	кравѣ	глава	брѣгъ	млѣко
mac.		<i>крава</i>	<i>глава</i>	<i>брег</i>	<i>млеко</i>
bułg.		<i>кр'ава</i>	<i>глав'а</i>	<i>бряг</i>	<i>мл'яко</i>
serb.		<i>крѡва</i>	<i>глава</i>	<i>брѣг</i>	<i>млѣко</i>



chorw.	<i>kràva</i>	<i>glàva</i>	<i>br̕jeg</i>	<i>mlijèko</i>
słoweń.	<i>kráva</i>	<i>gláva</i>	<i>brég</i>	<i>mléko</i>
czes.	<i>kráva</i>	<i>hlava</i>	<i>břeh</i>	<i>mléko</i>
słowac.	<i>krava</i>	<i>hlava</i>	<i>breh</i>	<i>mlieko</i>

Typ zachodni: *trot, tlot, tret, tlet*.

pol.	<i>krowa</i>	<i>głowa</i>	<i>brzeg</i>	<i>mleko</i>
poł.	<i>korvo</i>	<i>glāvə</i>	<i>brig</i>	<i>mlākə</i>
głuż.	<i>krówa</i>	<i>hłowa</i>	<i>brjóh</i>	<i>mloko</i>
dłuż.	<i>krowa</i>	<i>głowa</i>	<i>brjog</i>	<i>mloko</i>

Typ wschodni: *torot, tolot, teret, (telet)*.

ros.	<i>коп'ова</i>	<i>голов'а</i>	<i>б'ерег</i>	<i>молок'о</i>
ukr.	<i>коп'ова</i>	<i>голов'а</i>	<i>б'ерег</i>	<i>молок'о</i>
brus.	<i>коп'ова</i>	<i>галав'а</i>	<i>б'ераг</i>	<i>малак'о</i>

W grupie zachodniej zwraca uwagę brak przestawki w połabskim kontynuancie grupy *tort*. Cecha ta obejmowała kiedyś całe Pomorze, jak świadczą do dziś zachowane kaszubskie nazwy miejscowe, takie jak *Karwia, Odargowo, Starogard*. W okresie staropolskim trafiała się też poza Pomorzem, np. *Dargorad* w *Bulli gnieźnieńskiej* z 1136 r.

b) Ostateczny rozwój palatalnych  $*t^{\sim}$ ,  $*d^{\sim} = *tj, *dj$ , idący w parze z  $*kti = *t^{\sim}i$  (paragrafy 106, 142, 144), podzielił świat słowiański na 4 zespoły, dwa północne i dwa południowe. U Słowian północnych kontynuanty  $*tj, *dj$  utożsały się ze spółgłoskami powstałymi w wyniku palatalizacji I (Słowianie wschodni) lub II (Słowianie zachodni) spółgłosek tylnojęzykowych  $*k_2, *g_2$ . Mamy więc polskie *świeca* i *miedza* jak *ręce* i *nodze*, *głuż. swēca* i *mjeza* jak *ruce* i *noze*, *dłuż. swēca* i *mjaza* jak *ruce* i *noze*, czes. *svíce* i *mez(e)* jak *ruce* i *noze*. Jedynie po słowacku mamy *svieca* jak *ruce*, ale *medza* wobec *noze*. (Formy słowac. *ruce, noze* są dziś gwarowe, język literacki ma wtórne *ruke, nohe*.) Widzimy więc, że u Słowian zachodnich  $*tj, *dj \neq *k_2, *g_2 = c, \zeta$ , przy czym  $\zeta$  w czeskim i obu łużyckich przechodzi w *z*. Na terenie słowackim utożsamienia nie ma, co przypomina stosunki pld.słow., chociaż  $*dj = \zeta$ , jak u innych Słowian zachodnich.

Przykłady wschodniosłowiańskie: ros. *свеч'а, меж'а* jak *р'учка, н'ожка*, ukr. *свѣч'а, меж'а* jak *р'учка, н'іжка*, brus. *свѣч'а, мяж'а* jak *р'учка, н'ожка*. Gwarowe ukraińskie formy typu *meža, saža*, występujące na pograniczu ukraińsko-słowackim, są najdalej na północ wysuniętymi przykładami zachowania fonologicznej odrębności grupy  $*dj$ . Wskazują też, że droga od  $*dj$  do *ž* wiodła przez afrykatę *ẓ̌*.

U Słowian południowych połączenia  $*tj, *dj$  zachowały swoją odrębność fonologiczną. Ich utożsamienie z innymi fonemami jest późniejsze. W grupie bułgarsko-macedońskiej mamy tu dwugłoskę *šṭ, ẓ̌ḍ*, która utożsała się z biegiem czasu z grupą *š + t, ž + d*. Przykłady to scs. **свѣшта, межда**, bułg. *свещ, межд'а*.

Grupa *št, žd* właściwa jest też gwarom południowo- i centralnomacedońskim. Na przykład w okolicach Solunia, rodzinnego miasta Cyryla i Metodego, Mieczysław Małecki (1903–1946) notował *sf'āštā, sàžda*. Natomiast gwary północnomacedońskie i język literacki mają typ *čevka, meža*. Niektórzy uważają, że powstał on pod wpływem serbskim, inni, że jest to archaizm najbliższy prsl. \*t̃, \*d̃.

Na całym obszarze serbsko-chorwacko-słoweńskim \*tj, \*dj dało *ć, ž*, które w językach serbskim i chorwackim utrzymało się bez zmiany (serb. *čevha, mēha*, chorw. *svijēca, mēda*), natomiast w słoweńskim *ć* stwardniało w *č*, a *ž*, tracąc zwarecie, przeszło w *j*: *svēca, mēja*.

c) Tendencja do utożsamienia wyników palatalizacji II z istniejącymi już fonemami miękkimi u Słowian zachodnich objęła nie tylko \*k<sub>2</sub>, \*g<sub>2</sub> = c', ž' ǰ c', ž' = \*tj, \*dj, ale także \*χ<sub>2</sub> = s'. W tym wypadku utożsamiło się ono z \*χ<sub>1</sub> = š' ǰ š' = \*sj. Mamy więc np. polskie \*duxja = *duša*, dziś *dusza*, \*nosjo = *nošq*, dziś *noszę*, \*slyxēti = \*slyšēti, dziś *słyszeć* oraz \*muxē<sub>2</sub> = *mus'ě*, dziś *musze*. Podobnie dłuż. *muše*, głuż. *muše*, czes. *mouše*. W gwarach słowackich występuje wahanie: starsze (zgodnie z pld.słow.) *muse*, a w gwarach wschodniosłowackich *muše*, i nowsze *muše* (liter. *muche*). W językach południowosłowiańskich mamy scs. **мѹсѣ**, chorw. *mùsi*, nom. pl. bułg. *кож'yx – кож'ycu*, mac. *ycnex – ycnecu*, a we wsch. słow. ukr. *m'yci*, brus. *m'yce*. To samo dotyczy palatalizacji progresywnej: scs. **вѣсѣ**, ros. *вечь*, ukr. *вечь*, brus. *в'єць*, bułg. *вє*, mac. *cè*, słoweń. *vès*, serb. i chorw. \*vās = serb. *càe*, chorw. *sāv*, ale pol. \*wszem, *wszego*, czes. *všechen*, słowac. *všetek*, głuż. *wšón*, dłuż. *wšen*. Postać **вѣсѣ** występuje już w głągolicznych *Fragmentach praskich*.

d) Ograniczony zasięg ma tzw. l' epentetyczne (paragraf 142). Niektórzy sądzą, że rozwinęło się na całym obszarze słowiańskim, a później zanikło w grupie bułgarsko-macedońskiej i u Słowian zachodnich. Argumentem są tu wahania w tekstach staro-cerkiewno-słowiańskich (typ **ЗЕМЛѦ** obok **ЗЕМЬЛѦ**). Ponieważ jednak tzw. ślady epentezy u Słowian zachodnich mają wyraźny charakter pożyczek leksykalnych (np. stpol. *kropia*, nowsze *kropla*) można przyjąć, że rozwinęło się ono tylko u Słowian wschodnich (np. ros. *земл'я*, ukr. *земл'я*, brus. *зямл'я*) i w grupie serb.-chorw.-słoweń. (serb. *зѣмља*, chorw. *zèmlja*, słoweń. *zèmlja*). Natomiast bułg. *зем'я* i mac. *земја* oraz zach. słow.: pol. *ziemia*, czes. *země*, słowac. *zem*, głuż. *zemja*, dłuż. *zemja* są bez epentezy. Epentezę w tekstach staro-cerkiewno-słowiańskich można by tłumaczyć wpływem języka zachodniopanońskich (słoweńskich) kleryków, którzy przeciwlicznie zasilili kadrę duchownych Metodego. Nie wszyscy jednak zgadzają się z taką interpretacją.

e) Zapewne już w IX w. rozpoczął się proces stwardnienia pld.słow. sonantów (zgięskotwórczych \*f, \*l'; o prasłowiańskich sonantach zob. paragrafy 122–123), choć ciągnął się chyba jeszcze przez wiek X. W tekstach staro-cerkiewno-słowiańskich zapisy typu **ВЛЪКЪ, ПРЪВЪ** przeważają nad zapisami z jerem miękkim typu **ВЛѢКЪ, ПРѢВЪ**. W językach południowosłowiańskich nie widać różnicy między kontynuantami prsl. \*r, \*l' twardego i \*f, \*l' miękkiego (np. serb. *ѣрк*, chorw. *vûk* = \*vl'k̃ i *хѹм*, *hûm* = \*χl̃m̃, *српн*, *sřp* = \*sřp̃ i *mřz*, *třg* = \*třg̃). Inaczej jest

np. w polszczyźnie: *wilk*, ale *Chetm* (prśł. \**χl̥m̥* „wzgórze”), *sierp*, ale *targ*. Twardnienie sonantów obce też było grupie czesko-słowackiej. Świadczą o tym staroczeskie zapisy typu *sirdce* || *sridce*, *Birido* || *Brido* (prśł. \**břdo* „wzgórze”), *vilk* || *vlik*. Czesko-słowackie stwardnienie \**ř* (por. nowoczesne *srdce* i *krk*) pochodzi dopiero z XIV w. i ma inną genezę.

Drugim podobnym procesem jest twardnienie \**l'* u Słowian wschodnich (por. np. strus. **ВЪЛКЪ** jak **ХЪЛМЪ**, nowsze *волк*, *холм*) i w gwarach pomorskich zachodniej Słowiańszczyzny (np. poł. *vâuk* = \**v'k̥* jak *mâuřnâ* = \**m'lnbja* „błyskawica”, dialektalne kasz. *vâuk* = \**v'k̥* jak *pâukac* = \**p'kati* „płukać”). Idzie to w parze ze stwardnieniem grupy *tełt* i przejściem jej w *tołt* (np. wsch. słow. *молок'о* = \**melko* jak *голов'а* = \**golva*, poł. *mlâka* jak *glâva*, dialektalne kasz. *młoc* „mleć” jak *młodi*). Wyciągane niekiedy na tej podstawie wnioski o wspólnej genezie omawianego procesu i bliższych przedhistorycznych związkach pomorsko-ruskich są jednak nieuzasadnione. Jest to rozwój niezależny, choć paralelny.

f) Nie można tu pominąć faktu, że w tym czasie nastąpiło wydłużenie lub skrócenie określonych typów intonacyjnych (por. paragraf 128). Północni Słowianie skrócili intonacje cyrkumfleksowe. Wzdłużanie intonacji akutowych nie przebiegało jednak równomiernie. Obie intonacje akutowe (starą i nową) wzdłużały dialekty czesko-słowackie, a także górnołużyckie. Grupa lechicka wraz z narzeczami dolnołużyckimi wzdłużała tylko nowy akut, a wschodni Słowianie tylko stary. Na południu wyodrębniła się grupa narzeczy czakawsko-sztokawskich, wiążących długość nie tylko z intonacją cyrkumfleksową, lecz także nowo-akutową.

g) W paragrafie 166 była mowa o archaizmie małopolsko-słowackim, końcówce loc. pl. rzeczowników *-o*-tematowych *-oχb*, a w paragrafie 237 o różnicy w tworzeniu aor. sygm. II: pld. i wsch.słow. typ *id-o-χb*, zach.słow. typ *id-e-χb*.

## 271. Ogólna sytuacja językowa Słowian w IX w.

W IX w., wieku działalności Cyryla i Metodego, nie było już jedności językowej Słowian. Różnicowanie dialektalne języka prasłowiańskiego, objawiające się już w VI w., a może nawet w końcu V w., w każdym razie jeszcze przed wędrówką bałkańską, doprowadziło do jego rozbicia na mniejsze zespoły narzeczy, chociaż nie było jeszcze języków słowiańskich w dzisiejszym rozumieniu. Wprawdzie wszystkich Słowian łączyły jeszcze takie cechy językowe jak samogłoski nosowe, jery, szerokie *jat'* [ä], zgłoskotwórcze *ř*, *l'*, tylne, a może i dyftongiczne *ɔi*, a także fonologiczny akcent i intonacja sprzężona z iloczasem, ale istniało już pięć wielkich zespołów narzeczy słowiańskich, a mianowicie:

- 1) zespół lechicki, obejmujący także Łużyce,
- 2) zespół czesko-słowacki,
- 3) zespół ruski,
- 4) zespół słoweńsko-chorwacko-serbski,
- 5) zespół bułgarsko-macedoński.

